

Sygn. akt X K 736/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku X Wydział Karny w składzie

Przewodniczący: SSR Dorota Zabłudowska

Protokolant: Agata Chyczewska

po rozpoznaniu w dniach 4.01.2018 r., 20.03.2018 r. sprawy:

M. O., syna Z. i J., PESEL (...), urodzonego (...) w G.,

oskarżonego o to, że :

w dniu 18 maja 2015 r. w miejscowości R., działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do zamiaru dostarczenia i montażu zamówionego towaru w postaci zestawu paneli fotowoltaicznych, doprowadził E. K. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w łącznej wysokości 5000 zł, stanowiącej zaliczkę na dostarczenie zamówionego towaru,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

I. oskarżonego M. O. uznaje za winnego zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k., art. 34§1 i §1a pkt 1 k.k., art. 35§1 k.k. wymierza mu karę miesiąca pozbawienia wolności oraz karę roku ograniczenia wolności polegającego na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne wskazanej przez Sąd w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie;

II. na podstawie art. 46§1 k.k. orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz E. K. kwoty 3800 zł (trzech tysięcy osmiuset złotych);

III. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 1 i 3 i ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1973, poz. 49/223 ze zm.) obciąża oskarżonego kosztami sądowymi: wydatkami w kwocie 70 zł (siedemdziesięciu złotych) oraz opłatą w wysokości 240 zł (dwustu czterdziestu złotych).

Sygn. akt **X K 736/16**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. K. na początku 2015 roku poszukiwał za pośrednictwem wyszukiwarki internetowej firmy, która dokonałaby instalacji fotowoltaiki na dachu jego domu. Znalazł stronę firmy (...) z siedzibą w G. (...) na której był podany telefon kontaktowy.

Pokrzywdzony zadzwonił na wskazany numer i w rozmowie telefonicznej ustalił z oskarżonym M. O., że ten przyjedzie do niego do domu celem zweryfikowania, czy istnieje możliwość zainstalowania fotowoltaiki. Następnie M. O. przyjechał do pokrzywdzonego, obejrzał dom i sporządził ofertę dla pokrzywdzonego E. K..

Umowa nie została sporządzona tego dnia z uwagi na to, że pozostawała jeszcze kwestia uzyskania dotacji z (...). Po kilku tygodniach M. O. zadzwonił do pokrzywdzonego z propozycją upustu w wysokości dotacji z (...) za wykonanie usługi, na co pokrzywdzony zgodził się.

W dniu 18 maja 2015 roku M. O. przyjechał ponownie do domu E. K. i sporządzili umowę o wykonanie instalacji fotowoltaicznej.

/ Dowody: zeznania pokrzywdzonego E. K. k. 4-5, 150 – 151, umowa instalacji paneli fotowoltaicznych z dnia 18.05.2015 r. k. 11,

Całościowa cena za instalację zestawu miała wynosić 15.500 złotych. Umowa stanowiła, że instalacja fotowoltaiczna zostanie wykonana w ciągu 21 dni od daty zawarcia umowy. Strony ustaliły, że zestaw zostanie zamontowany w dniach 12 – 13 czerwca 2015 roku i datę tą wpisano w umowie jako „proponowany termin montażu”. Zgodnie z umową klient zobowiązany był do wpłaty zaliczki w wysokości 30% ceny całościowej, tj. 5000 złotych, co też E. K. uczynił. Pieniądze pokrzywdzony przekazał osobiście M. O. i otrzymał potwierdzenie wpłaty zaliczki.

Ponadto w przedmiotowej umowie zastrzeżono m.in., że w przypadku zawinionego niewywiązania się z obowiązku instalacji zestawu przez firmę (...) klient uprawniony jest do naliczenia kary umownej w wysokości 1500 złotych (punkt 8 i 12 umowy z dnia 18 maja 2015 roku), a także, że (...) Sp. z o.o. ponosi koszty w wysokości 1500 złotych tytułem przygotowania dokumentacji projektowej oraz innych dokumentów jak również doradztwa dla celu pozyskania dotacji (punkt 9 umowy z dnia 18 maja 2015 roku).

/ Dowody: zeznania pokrzywdzonego E. K. k. 4-5, 150 – 151, umowa instalacji paneli fotowoltaicznych z dnia 18.05.2015 r. k. 11, potwierdzenie wpłaty zaliczki 5.000 zł k. 13, oferta firmy (...) Sp. z o.o. k. 12,

Kiedy upłynął termin uzgodnionego montażu, a firma (...) Sp. z o.o. nie wywiązała się z umowy zainstalowania paneli fotowoltaicznych, E. K. kontaktował się z M. O. celem ustalenia nowego terminu. Oskarżony argumentował opóźnienie w realizacji umowy tym, że wyjechał na szkolenia, przy czym nie wskazał nowego terminu wykonania usługi, zaznaczał jedynie, że wynika to z jego winy i usługa zostanie wykonana po jego powrocie.

Latem 2015 roku, po jednej z telefonicznych interwencji E. K., do pokrzywdzonego przyjechała ekipa trzech monterów z formy S. E.. Pracownicy firmy weszli na dach i stwierdzili, że jest możliwość zainstalowania fotowoltaiki i skontaktowali się z M. O., który jednak nie miał potrzebnych materiałów do wykonania usługi, więc monterzy odjechali, pozostawiając na dachu sznury zabezpieczające.

Po czasie pokrzywdzony ponownie zadzwonił do M. O.. M. O. zaproponował wówczas zwrot środków i poprosił o przekazanie informacji o numerze rachunku E. K.. W związku z ustaleniami E. K. wysłał drogą e-mailową numer rachunku na adres e-mail firmy (...) Sp. z o.o.

/ Dowody: zeznania pokrzywdzonego E. K. k. 4-5, 150 – 151, wydruk e-mail od E. K. do firmy (...) k. 10

Wobec tego, że pomimo wysłania e-maila z informacją o numerze rachunku, E. K. nie otrzymał od oskarżonego zwrotu pieniędzy, ponownie zadzwonił do M. O. w tej sprawie. M. O. wskazał wówczas, że „coś jest nie tak z numerem rachunku”, który podał pokrzywdzony. Pokrzywdzony upewnił się, że numer rachunku jest prawidłowy i ponownie zadzwonił do oskarżonego. M. O. wtedy stwierdził, że jedynie „grał na zwłokę i pozostawia pokrzywdzonemu wolną rękę w sposobach odzyskania wpłaconych mu pieniędzy”.

Wtedy też kontakt z oskarżonym się urwał. Pokrzywdzony zweryfikował, że pod wskazanym adresem, tj. ul. (...) w G. nie istnieje fizycznie firma (...) Sp. z o.o.

M. O. prowadził firmę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. wspólnie z W. R., który wyłożył pieniądze na działalność spółki i został prezesem (...) Sp. z o.o. M. O. był odpowiedzialny za nawiązywanie kontaktów z klientami, zawieranie umów, zajmować się sprawami finansowymi spółki. Przez czas funkcjonowania firmy były wysyłane „zerowe” faktury VAT, a

na konto nie wpływały pieniądze, które oskarżony otrzymywał od klientów. Wobec tego, że W. R. był ciągle zbywany przez M. O. i miał przypuszczenie, że jest oszukiwany przez współnika, wystąpił ze spółki w październiku 2015 roku.

Z uwagi na złą kondycję finansową firma, w której oskarżony był udziałowcem wynajmowała biuro przy ul. (...) w G. jeszcze jedynie przez krótki czas po zawarciu umowy z pokrzywdzonym, natomiast później adres firmy stał się adresem tzw. biura wirtualnego.

Zaliczka otrzymana od E. K. została przez M. O. spożytkowana na bieżące potrzeby firmy, pozostające bez związku z zamówieniem pokrzywdzonego.

/ Dowody: zeznania pokrzywdzonego E. K. k. 4-5, 150 – 151, oświadczenie oskarżonego M. O. k. 151, zeznania świadka W. R. k. 42 v., informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców k. 14 – 31, wyjaśnienia oskarżonego k. 149-150

M. O. w toku rozprawy zwrócił pokrzywdzonemu częściowo wpłaconą zaliczkę, tj. 1200 złotych.

/ Dowody: zeznania pokrzywdzonego E. K. k. 151, protokoły rozprawy k. 136-137, 149

M. O. jest żonaty, ma dwójkę dzieci, w tym niepełnosprawne, pozostające na jego utrzymaniu. Posiada wykształcenie średnie z wyuczonym zawodem technik technologii żywności. Nie posiada majątku większej wartości. Jego żona obecnie przebywa na urlopie macierzyńskim, otrzymując 1000 złotych miesięcznie. Prowadzi własną działalność gospodarczą, pracuje jako technik budowlany, z czego uzyskuje dochód około 1500 złotych netto miesięcznie. Nie był leczony psychiatrycznie i odwykowo. Był uprzednio karany, w tym za czyn z art. 286 § 1 k.k.

/ Dowody: dane o karalności k. 155 - 156; dane osobopoznawcze k. 66, 128 - 129

W postępowaniu przygotowawczym oskarżony M. O. skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień. Słuchany przed Sądem podał, że rozumie treść przedstawionego mu zarzutu i nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz złożył obszernie wyjaśnienia. Przyznał, że zaliczkę od E. K. przeznaczył na tzw. „łatanie dziury”.

Z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia, przewidziany w art. 424 § 1 k.p.k., odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonego, odsyłając w tym zakresie do niżej wskazanych kart akt.

/ vide: wyjaśnienia oskarżonego k. 67, 149 – 150

Sąd zważył, co następuje:

W świetle wszystkich przeprowadzonych i ujawnionych w toku postępowania dowodów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy należało przyjąć, iż sprawstwo i wina oskarżonego M. O. w ramach przypisanego mu czynu nie budzi wątpliwości. Do powyższego przekonania Sąd doszedł na podstawie analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Ustając stan faktyczny Sąd w pierwszym rzędzie wziął pod uwagę zeznania pokrzywdzonego E. K., który zawarł z oskarżonym umowę o wykonanie instalacji fotowoltaiki na dachu jego domu i z tego tytułu poniósł koszty zaliczki w kwocie 5000 złotych. Opisał on w sposób spójny i rzeczowy okoliczności, w jakich doszło do zawarcia przedmiotowej umowy z oskarżonym reprezentującym spółkę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G., jak i postępowania oskarżonego. Szczegółowo wskazał na podjęte przez siebie działania mające na celu odzyskanie od oskarżonego wpłaconej w dniu 18 maja 2015 roku zaliczki, jak i zachowania M. O.. Sąd zważył, że E. K. podjął szereg możliwych działań, żeby odzyskać kwotę zaliczki: wydzwaniał do oskarżonego chcąc się z nim porozumieć w tej sprawie, zainteresował się, czy firma nadal istnieje, jadąc na miejsce, pod którego adresem miało być biuro firmy oskarżonego. W toku rozprawy głównej pokrzywdzony podtrzymał swoje zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym. E. K. poparł również swoje twierdzenia stosownymi dokumentami, tj.: dowodem wpłaty zaliczki, na której widnieje podpis oskarżonego, kopią

oferty sporządzonej przez firmę (...) Sp. z o.o., wydrukiem e-mail na adres firmy (...) Sp. z o.o., kopią zawartej umowy z dnia 18 maja 2015 roku.

Sąd dał wiarę depozycjom E. K., którego wersja jest wiarygodna i znajduje potwierdzenie w sprawie. W ocenie Sądu pokrzywdzony nie chciał nadmiernie obciążyć oskarżonego, a jedynie odzyskać swoje pieniądze, o co też wnosił w toku postępowania. Zeznania pokrzywdzonego korespondują z całościowym zgromadzonym materiałem dowodowym, przy czym również częściowo zostały potwierdzone przez samego oskarżonego w zakresie faktu niewywiązania się z umowy z winy spółki.

Ustalając stan faktyczny walor wiarygodności Sąd przyznał zeznaniom świadka W. R. – prezesa firmy (...) Sp. z o.o. w G. w okresie od lutego 2015 roku do października 2015 roku. Depozycje świadka wniosły jednak niewiele do sprawy, bowiem świadek nie miał wiedzy na temat zawartej z pokrzywdzonym przez firmę umowy, natomiast podał okoliczności związane z prowadzeniem spółki i podziałem obowiązków w firmie. Twierdzenia w/w świadka w ocenie Sądu polegały na prawdzie. Są w zasadzie spójne i argumentują, dlaczego spółka zrezygnowała z wynajmowania lokalu, jak i dlaczego W. R. zrezygnował ze stanowiska prezesa firmy i wystąpił ze spółki. Sąd zważył, że wprawdzie świadek ma nieuregulowaną sytuację z oskarżonym (oskarżony jest mu dłużny pieniądze w związku z prowadzoną działalnością), to Sąd nie miał wątpliwości, że świadek przytoczył znane mu okoliczności nie mając przy tym na celu działać na niekorzyść oskarżonego, bowiem w (...) Sp. z o.o. był prezesem przez niedługi czas, nie ma też zażyłych relacji z oskarżonym, a jego depozycje nie dotyczyły jego sprawy. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd stwierdził, iż zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd, dokonując ustaleń faktycznych, wziął pod uwagę dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach, tj.: danych o karalności, danych osobo poznawczych, umowy instalacji zestawu paneli fotowoltaicznych z dnia 18 maja 2015 roku, oferty firmy (...) Sp. z o.o., dowodu wpłaty – pokwitowania z dnia 18 maja 2015 roku, informacji odpowiadającej odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców. Wiarygodność wyżej wymienionych dokumentów w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, a ich rzetelność nie była kwestionowana.

Dokonując oceny dowodów w sprawie, Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego M. O. jedynie częściowo zasługiwały na wiarę i mogły stanowić podstawę dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych w tym zakresie, w którym Sąd przyznał im walor wiarygodności. I tak, na uznanie zasługiwały te twierdzenia oskarżonego, w których podał, że zlecenie wynikające z zawarcia przedmiotowej umowy nie zostało wykonane z winy spółki, jak i że pobrał od E. K. zaliczkę, której pomimo niewykonania usługi nie zwrócił. Niewątpliwie powyższe oświadczenia oskarżonego są zgodne z zeznaniami pokrzywdzonego E. K..

Sąd natomiast nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie zaprzeczenia przez M. O., by podejmowane przez niego działania miały na celu wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru realizacji zawartej umowy i ukierunkowane były na uzyskanie korzyści majątkowej ze szkoda na rzecz pokrzywdzonego. Firma oskarżonego, jak wykazano w sprawie, funkcjonowała jeszcze tylko niedługi czas po tym, jak M. O. zawarł z pokrzywdzonym umowę o instalację paneli fotowoltaicznych, jak również przeczy temu zachowanie oskarżonego zaraz po zawarciu przedmiotowej umowy. Twierdzenia M. O. w zakresie tego, że składając pokrzywdzonemu ofertę i podpisując umowę miał zamiar wywiązania się z niej w ocenie Sądu budzą więc wątpliwości. Zdaniem Sądu motywacja oskarżonego związana była z pilną potrzebą uzyskania pieniędzy, co też oskarżony potwierdził wskazując, że pobrana zaliczka miała służyć spłacie zobowiązań jak i że kontrahenci zalegali z uregulowaniem płatności, czemu Sąd również nie przyznał wiarygodności. Wiarygodności depozycjom oskarżonego w tym zakresie ujmują wskazania świadka W. R. dotyczące tego, że oskarżony wszystkie pieniądze pozyskane ze zleceń zachowywał dla siebie.

Nadmienić należy, że M. O. w toku postępowania cały czas wskazywał na problemy z płatnościami, trudną sytuacją finansową, oraz że spłaci pokrzywdzonego, usprawiedliwiając się brakiem środków finansowych. Sąd uznał te oświadczenia oskarżonego za pozbawione logiki i podniesione jedynie celem uchronienia się od poniesienia odpowiedzialności karnej; oskarżony wiedział, że nie jest w stanie przy osiągniętych dochodach spłacić pokrzywdzonego i nie zamierzał tego zrobić, zatem jego twierdzenia w tym zakresie miały charakter oszukańczy i miały na celu jedynie

przeciąganie postępowania i odroczenie w czasie poniesienia konsekwencji swojego czynu. Sąd zważył, że niezależnie od deklarowanej w toku postępowania spłaty długu oskarżony przez znaczny czas, bowiem prawie 3 lata zbywał pokrzywdzonego i uchylał się od oddania mu pieniędzy.

Na podstawie opisanych powyżej dowodów Sąd przyjął, że M. O. wyczerpał swoim działaniem znamiona czynu kwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. Przepis określony tym przepisem jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca, podejmując działanie, musi mieć wyobrażenie pożądanego dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym, zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k., należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion (Wyrok SN z dnia 11 lutego 2009 r., sygn. III KK 245/08).

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy, M. O., oferując pokrzywdzonemu wykonanie zestawu paneli fotowoltaicznych i zawierając z nim w dniu 18 maja 2015 roku umowę instalacji zestawu, jednocześnie pobierając zaliczkę w wysokości 30% całościowej ceny usługi, nie miał zamiaru jej wykonania, jak i zwrócenia E. K. kwoty zaliczki. Świadczy o tym po pierwsze fakt, że M. O. w dniach, kiedy usługa miała zostać wykonana, tj. 12 – 13 czerwca 2015 roku wyjechał rzekomo na szkolenie, nie proponując nowego terminu dokonania montażu. Po drugie zaś, kiedy pokrzywdzony próbował odzyskać pieniądze od oskarżonego, ten zbywał go, ostatecznie wskazując, iż grał na zwłokę i pozostawiając pokrzywdzonemu „wolną rękę” w sposobie odzyskania pieniędzy, co świadczy o tym, że nie zamierzał oddać pieniędzy pokrzywdzonemu.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że zachowanie M. O. było intencjonalne, nakierunkowane na cel osiągnięcia korzyści majątkowej, o zamiarze bezpośrednim. Omówione wyżej znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w realiach niniejszej sprawy zostały więc spełnione.

Przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. przypisane oskarżonemu zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

Rozważając kwestię kary dla oskarżonego za przypisany mu w wyroku czyn, Sąd miał na względzie przesłanki określone w dyrektywach wymiaru kary ujętych w art. 53 k.k. W myśl tego przepisu, sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego (prewencja szczególna), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i zaspokojenie potrzeby poczucia sprawiedliwości (prewencja ogólna). Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Za okoliczność obciążającą Sąd poczytał to, że M. O. w pełni świadomie złamał obowiązujący porządek prawny i tym samym okazał lekceważący stosunek do niego. Działanie oskarżonego było zaplanowane, wymagające podjęcia następujących po sobie czynności. Oskarżony bowiem najpierw ustalił z pokrzywdzonym termin spotkania, następnie przyjechał do E. K. z ofertą, a dopiero po 2 – 3 tygodniach przyjechał do niego ponownie i zawarł umowę wykonania montażu fotowoltaiki, co wskazuje, że działał w sposób przemyślany. Kolejną kwestią jest uprzednia karalność

oskarżonego za czyny tego samego rodzaju. Oskarżony mimo uprzedniego skazania za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. ponownie zdecydował się naruszyć porządek prawny.

Na korzyść oskarżonego przemawiał fakt częściowej spłaty długu na rzecz E. K. (w kwocie 1200 złotych) w toku postępowania sądowego. Sąd wziął również sytuację osobistą oskarżonego. M. O. ma niepełnosprawne dziecko i niskie dochody, nie jest więc w stanie jednorazowo spłacić pokrzywdzonego.

Wymierzając karę Sąd bierze pod uwagę warunki osobiste, majątkowe i możliwości zarobkowe sprawcy. Mając na uwadze trudną sytuację oskarżonego Sąd uznał, że za przypisane mu przestępstwo właściwe będzie zastosowanie art. 37b k.k. i wymierzenie M. O. kary mieszanej w wymiarze miesiąca pozbawienia wolności oraz roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. W przekonaniu Sądu orzeczenie kary pozbawienia wolności w jej minimalnym wymiarze, tj. 6 miesięcy byłoby rażąco niewspółmierne do dokonanego czynu, szczególnie, że oskarżony ostatecznie zaczął spłacać pokrzywdzonego, mimo że czynił to ewidentnie pod groźbą odpowiedzialności karnej. Zastosowany przez Sąd przy wymierzaniu kary art. 37b k.k. stanowi, że sąd może orzec jednocześnie karę pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 3 miesięcy i karę ograniczenia wolności. Zdaniem Sądu wymierzenie oskarżonemu kary miesiąca pozbawienia wolności przy jednoczesnym orzeczeniu wobec niego kary ograniczenia wolności spełni cele jakie ma odnieść kara i uświadomi oskarżonemu konieczność poniesienia konsekwencji za swoje zawinione zachowanie. M. O. bowiem przez długi czas próbował uniknąć konsekwencji swojego działania uchylając się od odpowiedzialności. Ponadto, wymierzona kara ograniczenia wolności wzmocni w oskarżonym przekonanie, że dokonywanie przestępstw nie jest opłacalne i tym samym dodatkowo oddziaływać prewencyjnie na oskarżonego.

Sąd uznał, że oprócz wymierzenia kary ograniczenia wolności właściwe będzie zastosowanie art. 46 § 1 k.k., wobec czego zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego E. K. kwotę 3800 złotych. Jest to kwota zaliczki, jaką pokrzywdzony wpłacił oskarżonemu w dniu 18 maja 2015 roku na wykonanie montażu, pomniejszona o 1200 złotych, które oskarżony do tej pory zwrócił E. K..

Sąd w punkcie III wyroku orzekł o kosztach i na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 § 1 k.p.k., art. 2 ust. 1 pkt 1 i 3 i ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1973, poz. 49/223 ze zm.) obciążył oskarżonego kosztami sądowymi: wydatkami w kwocie 70 złotych obejmującymi w szczególności koszty korespondencji oraz uzyskania karty karnej oraz opłatą w wysokości 240 złotych. Sąd przy rozstrzygnięciu tej kwestii kierował się ogólną zasadą sprawiedliwego postępowania, zgodnie z którą każdy, kto przez swoje zawinione zachowanie spowodował wszczęcie postępowania karnego, zobowiązany jest do poniesienia jego kosztów

SSR Dorota Zabłudowska

Zarządzenia:

- 1) odnotować w rep. K i kontrolce uzasadnień;
- 2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem – oskarżonemu M. O.;
- 3) przedłożyć z wpływem lub do uprawomocnienia.

G., dnia 9 maja 2018 r.